



# Kompleksowa Rewitalizacja Miasta

grudzień 2018 r.

[www.bytomodnowa.pl](http://www.bytomodnowa.pl) | facebook Bytom Odnowa



## Pilotaż – podsumowanie dwuletniej pracy

**Bytomski Model Dostępnego Mieszkalnictwa i rozwój inicjatyw społecznych – to główne moduły projektu pilotażowego w zakresie rewitalizacji, jaki nasze miasto realizowało przy wsparciu Ministerstwa Rozwoju. Projekty pilotażowe realizowane są także w Łodzi i Wałbrzychu.** Pilotaż rewitalizacji to modelowe działania, będące swego rodzaju testem na rozwiązanie problemów występujących na obszarach zdegradowanych. Podobne problemy występują w całym kraju, niemniej miasta są różne, dlatego do pilotażu wyznaczono najbardziej zdegradowane miasta znajdujące się w odmiennych regionach kraju: na Górnym Śląsku, Dolnym Śląsku i w centralnej Polsce. Działania podejmowane w ramach pilotażu rewitalizacji, w założeniu miały być niestandardowe, innowacyjne. Takie, których jeszcze żadne miasto nie zastosowało.

Na działania bytomskie przeznaczono 5 mln zł. Pochodzą one z Unii Europejskiej z Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna.

Do pilotażu Bytom został zaproszony w listopadzie 2015 roku. Od tego czasu pracowano nad koncepcją projektu pilotażowego, a jednocześnie – nad Gminnym Programem Rewitalizacji. Umowa na pilotaż rewitalizacji została podpisana w grudniu 2016 roku.

Przypomnijmy podstawowe działania, które wypracowano, zgodnie z zapisami umowy:

### Gminny Program Rewitalizacji. Bytom 2020+

27 lutego 2017 r. GPR został przyjęty przez bytomskich radnych. Znajduje się na liście programów rewitalizacji województwa śląskiego. GPR został stworzony po to, żeby skutecznie i sprawnie przejść proces rewitalizacji. Poza tym, bez niego Bytom nie mógłby ubiegać się o pieniądze unijne w ramach Obszaru Strategicznej Interwencji (OSI). To najważniejszy dokument, jaki powstał w mieście w ciągu ostatnich kilku lat. Wyznacza kierunek rozwoju i ścieżki, jakimi powinno miasto podążać, by wyjść z kryzysu. Wskazuje, z jakich źródeł powinny być finansowane działania, ustala też, jakie działania są najpilniejsze na danym obszarze.

### Wzmocnienie zdolności instytucjonalnej miasta Bytomia do przeprowadzenia działań rewitalizacyjnych

W umowie pomiędzy Urzędem Miejskim w Bytomiu a Ministerstwem Inwestycji i Rozwoju jest zapis, w myśl którego należało wyłonić z grona pracowników Urzędu Miejskiego

i miejskich jednostek grupę ludzi, wyposażyć ich w odpowiednią wiedzę, powierzyć zadania, a następnie obarczyć odpowiedzialnością za ich realizację.

Takie działanie funkcjonuje w pilotażu, jako Wzmocnienie zdolności instytucjonalnej miasta Bytomia do przeprowadzenia działań rewitalizacyjnych.

Pracownicy Urzędu Miejskiego w ciągu dwóch lat uczestniczyli w szeregu szkoleń dotyczących rewitalizacji. Brali udział również w wizytach studyjnych w innych miastach w Polsce, żeby zobaczyć, jak one radzą sobie z rewitalizacją, zwłaszcza w społecznym aspekcie. Do rozmów o rewitalizacji zapraszali nas przedstawiciele: Łodzi, Wałbrzycha, Wrocławia, Gdańska, Torunia, Lublina, Cieszyna, Gdyni czy Słupska.

To cenne doświadczenia. Jesteśmy pod wrażeniem wrocławskiego Nadodrza, łódzkiego Księżego Młyna, gdyńskiego Laboratorium Innowacji Społecznych czy Biura Toruńskiego Centrum Miasta (czyli specjalnego zespołu odpowiedzialnego za zarządzanie toruńską Starówką). My również służyliśmy radą przedstawicielom innych miast. Bielsko-Biała pytała nas, jak prawidłowo przeprowadzić delimitację, a Żyrardów o zagospodarowanie terenów wokół rzeki (na przykładzie Bytomki).

### Bytomski Model Dostępnego Mieszkalnictwa

Jednym z głównych problemów w Bytomiu jest budownictwo mieszkaniowe. Z jednej strony mamy deficyt mieszkań, z drugiej – bardzo dużą liczbę pustostanów. Wspólnie z przedstawicielami ministerstwa ustaliliśmy, że taki problem dotyczy niemal każdego miasta w Polsce. W ramach pilotażu rewitalizacji zobowiązaliśmy się do wypracowania modelu rozwoju budownictwa z wykorzystaniem istniejącej tkanki

*ciąg dalszy na str. 2*



*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu najlepsze życzenia!*

*Wierzimy, że w nadchodzącym, 2019 roku, nadal będziemy się spotykać i rozmawiać o odnowie naszego miasta. Dzielcie się z nami swoją energią i pomysłami, by Bytom stawał się lepszy i piękniejszy!*

*Biuro Rewitalizacji i Funduszy Europejskich  
Urzędu Miejskiego w Bytomiu*



Rzeczpospolita  
Polska



Unia Europejska  
Fundusz Spójności





## Pilotaż – podsumowanie dwuletniej pracy

ciąg dalszy ze str. 1

mieszkaniowej, jednocześnie przy zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań technicznych i finansowych.

Powstały dwie publikacje, które Bytom zaproponował innym miastom w Polsce. „Pustostan do zagospodarowania. Dłu-



Wizyta studyjna w Cieszynie. Przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Bytomiu odwiedzili m.in. Fundację Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem”.

goterminowe możliwości inwestycyjne w mieszkalnictwie w Bytomiu” na podstawie koncepcji Bytomskiego Modelu Dostępnego Mieszkalnictwa. Zawiera on szereg przykładów, jak zagospodarować zasób mieszkaniowy dostarczając lokatorom niedrogich mieszkań, a przy okazji ratując budownictwo komunalne. W publikacji zaprezentowano m.in. model mieszkania dla seniorów (w centrum miasta, naszpikowanego elektroniką, by senior czuł się bezpiecznie), mieszkania dla młodych (zasiedlanie dawnych lokali użytkowych) czy bezgotówkową sprzedaż mieszkań (budynków) w zamian za remont innych lokali znajdujących się w zasobach miejskich. Drugą publikacją opracowaną w ramach dostępnego mieszkalnictwa jest „Kamienice i lokale do remontu. Oferta inwestycyjna dla obszaru pilotażowego w zakresie rewitalizacji”. To zbiór 44 budynków w centrum miasta, dla których została opracowana dokumentacja techniczna i zalecenia konserwatorskie w przypadku remontu. Takiej publikacji nie ma żadne inne miasto w Polsce. W trakcie Forum Inwestycji Mieszkaniowych i Nieruchomości (wrzesień 2018) z uznaniem wyrażali się o niej przedsiębiorcy z branży deweloperskiej.

### Rozwój Inicjatyw Społecznych

Rewitalizacja w perspektywie unijnej 2014–2020 to przede wszystkim poprawa jakości życia osób wykluczonych. Ma ona polegać na wskazywaniu drogi, jak wyjść ze stanu kryzysowego, ograniczyć pomoc finansową, z jakiej przez lata korzystały osoby wykluczone społecznie i dać odpowiednie narzędzia do zmiany dotychczasowego życia.

Przedstawiciele instytucji unijnych podkreślają – w ciągu najbliższych kilku lat miasta muszą wypracować mechanizmy wyciągania ludzi ze stanu kryzysowego, wdrożone w tej perspektywie projekty muszą być skonstruowane w taki sposób, by realizowane były przez następne lata, już bez unijnej pomocy.

W ciągu ostatnich dwóch lat w Bytomiu odbyło się wiele konsultacji społecznych, a projekty do Gminnego Programu Rewitalizacji konstruowane były w ten sposób, by działania inwestycyjne wiązały się z projektami społecznymi. Warto

wspomnieć tu chociażby o Centrum Integracji Społecznej, Bytomskim Centrum Kultury czy siedzibie dawnego Ula. Po remoncie budynki te będą służyły lokalnej społeczności. Będą to miejsca integracji międzypokoleniowej, spędzania wolnego czasu, czy zdobywania umiejętności zawodowych. Wiele remontów w dzielnicach (np. w Bobrku) zrealizowanych zostanie z udziałem osób oddalonych od rynku pracy. Remontując lokale czy porządkując otoczenie wokół budynków osoby te będą uczyć się zawodu pod okiem specjalistów.

Wdrożyliśmy również narzędzia zapisane w umowie pilotażowej. To m.in. fundusz regrantingowy, który dawał możliwość pozyskania dotacji na działania inwestycyjne, związane z poprawą najbliższego otoczenia, i społeczne, dające możliwość zacieśnienia kontaktów międzyludzkich. Zgłosiło się bardzo dużo chętnych. Dzięki funduszowi regrantingowemu odświeżono m.in. historyczne szyldy przy ul. Mickiewicza, licealiści IV LO odnowili sobie ogród przy boisku, a młode mamy zorganizowały

spotkania, w trakcie których wymieniały się wiedzą o wychowaniu niemowląt. Przypomnijmy, że koncepcja funduszu

jedyna w Polsce sytuacja, kiedy miasto (ze środków unijnych) zapłaciło za pomysł czyli własność intelektualną.

### Produkty pilotażu

Mówiąc o działaniach pilotażowych, warto wspomnieć także o badaniach, które miały odpowiedzieć na pytania, czy młodzi ludzie zechcą zamieszkać w Bytomiu? Dlaczego przedsiębiorcy niezbyt chętnie tu inwestują? Co zrobić, by klasa kreatywna wiązała z naszym miastem przyszłość? Ankieterzy wyłonionej w przetargu firmy dotarli do mieszkańców obszarów rewitalizacji, przedsiębiorców ze Śląska, a także absolwentów śląskich uczelni.

Przebadani zostali też mieszkańcy podobszarów rewitalizacji, uprawnieni do korzystania z zasobu mieszkaniowego gminy, obecni najemcy, a także osoby oczekujące na mieszkania komunalne i socjalne. Bytomianie, którzy korzystają z usług Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie i Powiatowego Urzędu Pracy zapytani zostali o to, czy korzystają z programów zapobiegających wykluczeniu społecznemu.

Na podstawie tych badań można było m.in. zacząć prace nad Bytomskim Modelem Dostępnego Mieszkalnictwa

Innym produktem pilotażu, zamieszczonym w Krajowym Centrum Wiedzy o Rewitalizacji, jest publikacja „Publiczne, komercyjne i filantropijne źródła finansowania projektów rewitalizacyjnych”. Mogą po nią sięgnąć wszyscy, którzy chcą starać się o dotacje na realizację różnego rodzaju projektów. Podręcznik zawiera podpowiedzi, jak sięgać po pieniądze nie tylko z puli unijnej. Opisane są w nim m.in. grupy przedsię-



Konsultacje społeczne w kwartale pilotażu. Żeby przejść do konkretów, trzeba zacząć od rozmów.

regrantingowego, wypracowana wraz z bytomskimi organizacjami pozarządowymi, znalazła się w Krajowym Centrum Wiedzy o Rewitalizacji.

Najwięcej emocji wzbudził ogłoszony w dziesięciu kategoriach ogólnopolski konkurs na pomysł na innowację społeczne. Zwycięzca w każdej kategorii otrzymał 10 tys. zł. Konkurs sam w sobie był innowacyjny, bo była to prawdopodobnie

wzięć rewitalizacyjnych i mechanizmy, w jaki sposób i z jakich źródeł należy skorzystać, by je zrealizować. Poradnik zawiera również podpowiedzi, jakich błędów należy unikać począwszy od przygotowania projektu, przez pozyskanie konkretnego dofinansowania, aż do jego realizacji. Poradnik dostępny jest dla każdego w wersji elektronicznej.



Przykład zrewitalizowanego podwórka w Toruniu...



...i wykorzystania potencjału, jakim są obiekty poprzemysłowe. Doskonałym takim przykładem jest Huta Vitkovice w Ostrawie.



# Zrewitalizować, czyli ożywić miasto

Rozmowa z Mariuszem Wołoszem, nowym prezydentem Bytomia o wyzwaniach, jakie stoją przed Bytomiem w zakresie rewitalizacji



**Panie prezydencie, w Bytomiu kończy się pilotażowy projekt „Bytom odnowa. Innowacyjne projekty mieszkaniowe i rozwój inicjatyw społecznych”. Zakończenie pilotażu to bynajmniej nie koniec rewitalizacji Bytomia.**

Najistotniejsze jest to, by pamiętać, że rewitalizacja to długotrwały proces, który nie ogranicza się do odbudowy budynków i rekultywacji zdegradowanych terenów. Dzięki pozyskanym środkom unijnym możemy odrestaurować kamienice, zagospodarować tereny poprzemysłowe czy odnowić zabytki. Sęk jednak w tym, że ktoś musi chcieć w nich zamieszkać i z nich korzystać. Infrastruktura jest bardzo istotna, ale rewitalizacja to przede wszystkim kwestie społeczne. Powtarzając za prezydent Łodzi, Hanną Zdanowską: rewitalizacja to

przede wszystkim kwestie społeczne. Infrastruktura jest istotna z tego punktu widzenia, że trudno mówić o rewitalizacji, jeśli ktoś nie ma w domu toalety. Rewitalizacja musi więc być zespołem połączonych zadań, które mają na celu przywrócić godność i normalne życie mieszkańcom.

**Który z realizowanych w Bytomiu projektów pana zdaniem łączy te różne oblicza rewitalizacji?**

Dobrym przykładem rewitalizacji, która nie ogranicza się jedynie do wymiany dachu i położenia nowego tynku, jest parafia św. Jacka w Bytomiu. Wraz z proboszczem parafii św. Jacka pozyskaliśmy fundusze nie tylko na remont budynków parafii, ale także na przeciwdziałanie wykluczeniu społecz-

nemu. Dzięki „miękkemu” projektowi 50 dzieci i 20 rodziców z Rozbarku i Śródmieścia skorzysta z pomocy tzw. pedagogów ulicy, a także opieki medycznej i stomatologicznej.

**Z jakimi wyzwaniami w zakresie rewitalizacji przyszło się panu zmierzyć w pierwszych dniach po objęciu urzędu?**

W pierwszych dniach po objęciu urzędu spotkałem się z Izbą Domogałą, Członkiem Zarządu Województwa Śląskiego, a do niedawna kierownikiem Biura Rewitalizacji i Funduszy Europejskich Urzędu Miejskiego w Bytomiu. Pani Izabela przekazała mi imponujące efekty swojej wieloletniej pracy. Od razu zaczęliśmy się przyglądać prowadzonym działaniom i wprowadzać niezbędne korekty.

**To znaczy?**

Niektóre z zaplanowanych do realizacji projektów wymagały szybkiej interwencji. Okazało się, że ujęty w Gminnym Programie Rewitalizacji projekt pn. „Rewaloryzacja zespołu pałacowego Thiele-Wincklerów zlokalizowanego w Parku Ludowym przy ul. Dzierżonia w Bytomiu-Miechowicach” jest niedoszacowany, a aplikacja o środki jest w pewnym zakresie niespójna i niekorzystna w temacie kwalifikowalności VAT. Zwróciliśmy się z prośbą do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego o zwiększenie kwoty dofinansowania i struktury wydatków kwalifikowalnych projektu. Mój zastępca – Michał Bieda spotkał się z Zastępczynią Dyrektora Wydziału Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego i wynegocjował dodatkowy czas na uratowanie projektu. To ważna inwestycja, która pozwoli na odbudowę chociaż części ruin zabytkowego zespołu pałacowo-parkowego w Miechowicach.

**Jakie wyzwania w zakresie rewitalizacji stoją teraz przed panem?**

Teraz nadszedł czas na monitorowanie i aktualizację Gminnego Programu Rewitalizacji. Należy przyrzeć się realizowanym projektom i to właśnie robimy.

## Informacja, edukacja i promocja – jak mówić o rewitalizacji?

**Jest kolejna publikacja projektu pilotażowego rewitalizacji. To podręcznik dla realizatorów projektów, który podpowiada, jakich narzędzi komunikacji użyć i kiedy to zrobić, by informacja o działaniach dotarła do jak największej grupy odbiorców.**

Choć prace nad rewitalizacją (i przygotowaniem do tego procesu) trwają od kilku lat, trudno oprzeć się wrażeniu, że wiedza nie tylko mieszkańców Bytomia na ten temat jest dość pobieżna. Rewitalizacja jest procesem długotrwałym, a sama definicja rewitalizacji często kojarzona jest w niewłaściwy

sposób. Przypomnijmy, to nie tylko remonty obiektów, ale przede wszystkim poprawa jakości życia i walka z wykluczeniem społecznym.

W ramach projektu pilotażowego rewitalizacji Bytom zobligowany został do opracowania „Planu działania w zakresie edukacji, komunikacji społecznej, partnerstwa inwestycyjnego i promocji rewitalizacji miasta Bytom”. Na zlecenie Urzędu Miejskiego w Bytomiu, opracowała go agencja marketingowa MOMA. Przyznam, że na początku mnie też rewitalizacja kojarzyła się tylko z remontami budynków - mówi Marta Cała-Sturzbecher, specjalistka public relations agencji MOMA. Dopiero, kiedy wczytałam się w Gminny Program Rewitalizacji, uświadomiłam sobie, na ile płaszczyznach się ona odbywa. Dobrze, że powstało takie opracowanie, ale cieszyłabym się bardzo, gdyby działania zawarte w podręczniku można byłoby wdrożyć.

Plan ma precyzyjnie określoną grupę odbiorców. Opisane działania kierowane są do: uczniów, mieszkańców obszarów rewitalizacji, przedsiębiorców, seniorów i przedstawicieli organizacji pozarządowych. Każda z tych grup potrzebuje innego narzędzia komunikacji, zarówno formy, jak i języka. Seniorzy czerpią wiedzę z tradycyjnych narzędzi, ulotek czy czasopism, ale do ludzi młodych warto dotrzeć wykorzystu-

jąc na przykład urządzenia mobilne i portale społecznościowe, dlatego wymogiem zlecającego (UM w Bytomiu) było stworzenie koncepcji aplikacji mobilnej, będącej przewodnikiem po rewitalizacji. Wszystkie działania są wycenione (wycena orientacyjna), co powinno ułatwić realizatorom poszczególnych projektów zaplanowanie kroków edukacyjno-promocyjnych. Podręcznik może być ułatwieniem i inspiracją także dla osób odpowiedzialnych za wdrażanie procesu rewitalizacji w innych miastach.





# Projekt pilotażowy to nasze dziecko

**Gminny Program Rewitalizacji, Komitet Rewitalizacji, Specjalna Strefa Rewitalizacji, dziesiątki warsztatów z mieszkańcami, spotkań z organizacjami pozarządowymi, biznesem, badania ankietowe – w ciągu dwóch lat pracownicy Urzędu Miejskiego w Bytomiu, odpowiedzialni za rewitalizację, wykonali ogrom pracy, by można było rozpocząć zmiany w mieście. Koordynatorem projektu pilotażowego rewitalizacji „Bytom odnowa. Innowacyjne projekty mieszkaniowe i rozwój inicjatyw społecznych” była Izabela Domogała, była kierownik Biura Rewitalizacji i Funduszy Europejskich Urzędu Miejskiego w Bytomiu, obecnie (od 21 listopada 2018) Członek Zarządu Województwa Śląskiego.**

– *Choć mieszka Pani w Świerklańcu, to jednak Bytom zna Pani, jak własną kieszeń. Nie żał Pani opuszczać tego miasta?*

– Bytom zawsze będzie w moim sercu. To miasto, które w ciągu 10 lat rzeczywiście udało mi się poznać od podszewki. Zwłaszcza w kontekście rewitalizacji, choć wcześniej współpracowałam z przedsiębiorcami i reprezentowałam Bytom na misjach gospodarczych. Niemniej trzeba podejmować nowe wyzwania, a tych na Śląsku nie brakuje.

– *Przygotowania do rewitalizacji i sama rewitalizacja to bardzo żmudny proces. Dodatkowo, w 2015 roku Bytom otrzymał wsparcie z ówczesnego Ministerstwa Rozwoju na realizację projektu pilotażowego. Ruszyliśmy w 2016 roku. Jest Pani zadowolona z efektów?*

Oczywiście. W tym czasie zespół ds. wdrażania projektu pilotażowego wykonał ogrom pracy! Pewnie należałoby powiedzieć, że zawsze mogłoby być lepiej, to jednak proszę pamiętać, że robiliśmy coś, czego nie robił nikt inny w Polsce. Mieliśmy wypracować działania - wskazówki dla innych miast, czy robić coś w określony sposób czy nie. Byliśmy swojego rodzaju poligonem doświadczalnym. Dziś wiemy, że pewne rzeczy można byłoby zrobić inaczej. Ale 2 lata temu to nie było takie oczywiste.

– *Co Pani ma na myśli?*

– Na przykład zlecenie pewnych zadań na zewnątrz. Wiele ekspertyz i opracowań przygotowywały nam zewnętrzne podmioty – takie są zapisy w umowie pilotażowej. Jednak pracownicy tych firm nie mieli wiedzy dotyczącej na przykład przepisów. Oczywiście, byliśmy do ich dyspozycji służąc pomocą. Jednak, gdybym dziś miała powtórzyć niektóre zadania, upierałabym się, żeby bardziej zaufać i docenić pracowników urzędu. Bez ich merytorycznej wiedzy, wiele projektów, na który składa się pilotaż, nie miałyby szans powodzenia.

– *Projekt pilotażowy to 5 milionów złotych na ekspertyzy, opracowania, badania ankietowe czy organizację konsultacji społecznych. To dużo czy mało?*

– Musimy dodać jeszcze do tego pulę na fundusz regrantinowy, inicjatywy lokalne czy konkursy na innowacje społeczne. Każda kwota, którą Bytom otrzymuje na odnowę miasta jest kroplą w morzu potrzeb. Myślę jednak, że powinniśmy się cieszyć, że ministerstwo zaprosiło nas do pilotażu. Powstały dzięki temu konkretne produkty, które ułatwią miastu przejście przez proces rewitalizacji. Jednym z nich jest „Gminny Program Rewitalizacji. Bytom 2020+”. Bytom jest jednym z pierwszych miast w Polsce, które przygotowało ten dokument zgodnie z Ustawą o rewitalizacji, dlatego może składać wnioski o fundusze unijne. Bez GPR-u nie byłoby to możliwe. Poza tym, przy takich niedoborach budżetowych, z jakimi od lat zmagają się Bytom, miasto nie mogłoby pozwolić sobie na przykład na badania ankietowe, które odpowiedziały na pytanie, dlaczego jest, jak jest? Na przykład dlaczego młodzi ludzie nie chcą mieszkać w Bytomiu i co zrobić, by to zmienić. Zmianę miasta należy zacząć od dogłębnej analizy, a dzięki środkom z pilotażu, można było to zrobić.

– *Produkty pilotażu to także dokumentacja dotycząca mieszkalnictwa.*

– Tak. Podpisując umowę pilotażową zobowiązaliśmy się, że wspólnie z ekspertami, wypracujemy mechanizm, który pozwoli ocalić komunalny, często zaniedbany zasób mieszkaniowy. Miasta w Polsce nie mają zbyt wiele terenów, które mogą przeznaczyć na budowanie nowych mieszkań. Nie można każdego terenu zielonego przekazywać deweloperom. Należy robić wszystko, by korzystać z istniejących budynków (często komunalnych). Kłopot w tym, że po pierwsze – jest to bardzo kosztowne, a po drugie – ograniczone przez obowiązujące przepisy. W ramach pilotażu rewitalizacji grupa ekspertów wraz z Towarzystwem Budownictwa Społecznego wypracowała Model Dostępnego Mieszkalnictwa. To podręcznik, z którego mogą korzystać inne polskie miasta, zawierający podpowiedzi, jakich narzędzi prawnych, społecznych i ekonomicznych użyć, by ułatwić ludziom dostęp do tanich mieszkań, a jednocześnie – ratować istniejącą tkankę mieszkaniową.

– *Powstała także oferta inwestycyjna dla przedsiębiorców.*

– Nasza duma, chwalona w trakcie Forum Inwestycji Mieszkaniowych i Nieruchomości! Ukłon w stronę inwestorów. To kompletna oferta inwestycyjna z dokumentacją techniczną 44 budynków i zaleceniami konserwatorskimi. Na opracowanie tej dokumentacji i wydanie podręcznika przeznaczyliśmy aż milion złotych z puli pilotażowej. To jednak pokazuje, z jakimi kosztami muszą się zmagać przedsiębiorcy noszący się z zamiarem kupna kamienicy na przykład w centrum miasta.

– *Co stanie się z tymi opracowaniami?*

– Wszyscy mogą je zobaczyć. Są dostępne na naszej stronie internetowej bytomodnowa.pl. Poza tym, mam nadzieję, że zostaną zamieszczone w Krajowym Centrum Wiedzy o Rewitalizacji. Kilka naszych dokumentów już się tam znajduje, m.in. koncepcja funduszu regrantinowego czy analiza narzędzi Specjalnej Strefy Rewitalizacji.

– *A czy jest coś, co Pani zdaniem nie udało się w Bytomiu w ramach pilotażu?*

– Trochę przemodelowałabym formę kontaktu z mieszkańcami. Rewitalizacja zakłada, że wszystkie zmiany w mieście muszą być konsultowane z lokalną społecznością i ja się z tym zgadzam, niemniej liczba konsultacji, jaką nakłada na miasta Ustawa o rewitalizacji jest trochę za duża. Podczas wielu kongresów rewitalizacji, w których uczestniczyłam, padło twierdzenie, że społeczeństwo jest „przepartytowane”. Ja się z tym zgodzę. W Bytomiu widzieliśmy, że w pierwszych konsultacjach uczestniczyło bardzo dużo osób, natomiast później liczba ta słabła. Mieszkańcy nie chcą również (mam nadzieję, że na razie) korzystać z banku wolontariatu i wzajemnych usług sąsiedzkich. Liczę na to, że mimo to, miasto będzie podtrzymywać tę ideę, ale dajmy bytomianom trochę czasu, jeszcze muszą oswoić się z założeniami rewitalizacji dążącymi do tego, by społeczeństwo bardziej zintegrować. Stacjonarny punkt informacji o rewitalizacji powinien częściej być lotnym punktem i docierać bezpośrednio do mieszkańców, tam, gdzie są najmniejsze choćby załączki inicjatyw.

– *A czy jest Pani z czegoś szczególnie dumna?*

– Pilotaż to moje dziecko. Myślę, że może tak powiedzieć każdy członek zespołu pilotażowego. Nasze działania obejmowały bardzo szeroki zakres – od projektów społecznych przez badania ankietowe, politykę mieszkaniową po promocję tych wszystkich działań. Pracowaliśmy w bardzo małym składzie, a mimo to, zrealizowaliśmy wszystkie zadania. Kiedy zaczynaliśmy z lata temu, nie mieliśmy pojęcia, czy mieszkańcy nam zaufają, czy wezmą udział w warsztatach. Tymczasem w kwartałach pilotażu udało nam się wyłonić lokalnych liderów. Jestem spokojna, że z ich udziałem miasto będzie się zmieniać. Mogę wymienić tu na przykład podwórko przy ul. Żeromskiego 20. Bardzo wzrusza mnie, że dzieci z innego kwartału pilotażu, uczęszczające do SP nr 4, opracowały grę planszową o rewitalizacji. Jestem dumna z tego, że jako jedyne miasto w Polsce zaprosiliśmy ludzi do wzięcia udziału w konkursie na pomysły na innowacje społeczne i zapłaciłiśmy za te pomysły. Wzbudzało to wiele kontrowersji, ale pokazaliśmy całej Polsce, że pomysły kosztują. Jest to własność intelektualna, którą należy cenić i szanować. Cieszę się, że na każdym etapie projektu pilotażowego towarzyszyły nam media. Bez ich pomocy nie dotarlibyśmy z informacjami na przykład o ustanowieniu Specjalnej Strefy Rewitalizacji, naborze członków do Komitetu Rewitalizacji, o sprawach mieszkaniowych i społecznych. Mam nadzieję, że dziennikarze nadal będą zainteresowani tematyką odnowy miasta.

– *A co stanie się z tym wszystkim, co Państwo wypracowali przez ostatnie dwa lata?*

– To zależy od pana prezydenta. Mam nadzieję, że zapozna się z tymi opracowaniami i będzie chciał z nich skorzystać. To gotowe podpowiedzi, na przykład, na rozwiązanie problemu pusto-



Izabela Domogała (z prawej) z Aleksandrą Kułaczkową z Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju. Wizyta przedstawicieli ministerstwa dotyczyła prezentacji efektów prowadzonego w Bytomiu projektu pilotażowego rewitalizacji.

stanów w Bytomiu czy promocję Bytomia przez rewitalizację. Bytom ciągle ma fatalny wizerunek, a rewitalizacja ma szansę to zmienić.

– *Jak długo może potrwać nie tylko zmiana wizerunku, ale też sama rewitalizacja?*

– Posłużę się przykładem Czechów. Mają w Ostrawie wspaniały obiekt postindustrialny – Hutę Witkowiec. Jego rewitalizacja, zainicjowana oddolnie przez organizację pozarządową trwa już od 10 lat. Zaangażowali się w to także przedstawiciele biznesu, miasta i czeskiego rządu. Mimo, że obiekt jest odwiedzany przez setki tysięcy turystów, prace w Hucie Witkowiec trwają nadal. Czesi uważają, że jej rewitalizacja potrwa jeszcze ok. 10 – 15 lat! Jeśli spojrzymy na rewitalizację w kontekście całego miasta, to odpowiedź jest tylko jedna – musimy uzbroić się w cierpliwość.

– *Śląsk jest bardzo duży... Czy w nowym miejscu pracy znajdzie Pani czas dla niewielkiego Bytomia?*

– Chcę, by miasto, z którym byłam związana przez 10 lat rozwijało się. Podczas rozmowy z panem Mariuszem Wołoszem, nowym prezydentem Bytomia, zadeklarowałam swoją pomoc. Mogą na nią liczyć także moi koledzy z Biura Rewitalizacji Miasta i Funduszy Europejskich, którymi miałam zaszczyt kierować w ostatnich latach.



# Warsztaty w kwartałach pilotażu

**Kwiatne klomby i ławki w podwórkach, spotkania sąsiedzkie a nawet gra o rewitalizacji – to inicjatywy lokalne wypracowane w kwartałach pilotażu. W trakcie cyklicznych warsztatów udało się też wyłonić lokalnych liderów, którzy w przyszłości mogą mobilizować mieszkańców do zmiany otoczenia i wzięcia sprawy w swoje ręce.**



Żeby lepiej zaplanować zmiany, warto pochylić się nad makietą.

*Bez charyzmatycznych osób, które będą przekonane, że zmiana otoczenia jest możliwa i ma sens, rewitalizacja się nie uda – mówi Anna Pyziak z Towarzystwa Urbanistów Polskich, które prowadziło warsztaty w lokalizacji 1 i 5. Przykładem lokalnego lidera jest m.in. Damian Wehowski, który nakłonił sąsiadów do remontu podwórka przy ul. Żeromskiego 20. Jest ono modelową propozycją innowacyjnych metod partycypacji społecznej i współprojektowania przestrzeni.*

Mieszkańcy Żeromskiego 20 porządkowali podwórkę, zanim dotarli do nich konsultanci Towarzystwa Urbanistów Polskich. Wspólnie podejmowali decyzje o tym, jak zagospodarować niefunkcjonalną do tej pory przestrzeń. *Znalazło się miejsce dla samochodów i na odpoczynek – opowiada Damian Wehowski. Razem zdecydowaliśmy, którą część podwórka przeznaczyć na parkingi, a którą na ławki i stoliki. Część placu wybrukowaliśmy, a właściciel szkółki krzewów ozdobnych w Wilamowicach podarował nam rośliny, które zasadziliśmy na skalniakach i przy murze.* Za dotację z inicjatywy lokalnej kupili m.in. altankę.

Warsztaty w kwartałach pilotażu przeprowadzane były metodą *planning for real*. Przypomnijmy, to metoda wymyślona w Wielkiej Brytanii. Dzięki niej można dowiedzieć się, czego konkretnie chcą mieszkańcy (użytkownicy danego terenu). Dotyczy to niemal każdej dziedziny życia, począwszy od umiejscowienia ścieżek, chodników, dróg rowerowych, lokalizację sklepów, a skończywszy na planach związanych z dużymi inwestycjami, mającymi wpływ na rozwój dużych obszarów.

*Nie było dla nas zaskoczeniem, że bytomianie mieszkający w zdegradowanej przestrzeni chcieliby jakiegось ładnego miejsca, gdzie mogliby spędzić wolny czas, dlatego w ramach inicjatywy lokalnej drobne prace remontowe będą prowadzone na podwórku przy ul. Smoleńca 30 – mówi Ewelina Romuzga z Centrum Doradztwa Strategicznego. Niemniej dobrym pomysłem jest udostępnienie mieszkańcom jakiegось konkretnego ogólnodostępnego miejsca. W naszym kwartale jest to Szkoła Podstawowa nr 4. Tu sporo się dzieje, a dzieci biorące udział w zajęciach popołudniowych, angażują do większej aktywności swoich rodziców.*

Warto wspomnieć, że w ubiegłym roku, starając się o dotację z inicjatywy lokalnej szkoła zorganizowała festiwal gier planszowych, w którym wzięło udział ponad 400 osób! *To nie wszystko – dodaje Ewelina Romuzga. Dzieci wymyśliły też grę o rewitalizacji Bytomia. Ulepszają w niej poszczególne kwartały umiejscawiając w konkretnych punktach sklepy czy warsztaty usługowe. Ta gra pokazuje, że młodzież zna swoje miasto i utożsamia się z nim. Tu ciekawostka – w lokalizacji nr 4, gdzie warsztaty prowadziło Centrum Doradztwa Strategicznego, lokalnym liderem okazał się mieszkaniec Katowic – Bartek Zbąszyniak, nauczyciel SP nr 4.*

W lokalizacji prowadzonej przez Fundację Napraw Sobie Miasto mieszkańcy także wypracowali inicjatywy lokalne, dzięki którym zacieśniły się więzi sąsiedzkie. Ciekawym przykładem są Zimowe Spotkania Sąsiedzkie „Zrób sobie prezent”, podczas których odbyły się warsztaty dla dorosłych i dzieci w zakresie decoupage'u i rzeźbienia w masie papierowej. Chętni mogli też wymienić się ubraniami.



Każda okazja do rozmów o mieście jest dobra, zwłaszcza spotkania sąsiedzkie.

Mieszkańcy tego obszaru także porządkowali przestrzeń. Kwiatne klomby i nowe rośliny pojawiły się na podwórku parafialnym kościoła św. Trójcy, a także przy ul. Piekarskiej 35. *Zanim mieszkańcy ul. Piekarskiej zaczęli jakiegokolwiek prace, zażądali od administratora budynku najpierw zamknięcia bramy – mówi Łukasz Kacperski z Fundacji Napraw Sobie Miasto. Ma ona uchronić przed dalszą dewastacją podwórka przez osoby spożywające alkohol. To pokazuje, że zmieniając przestrzeń, trzeba zacząć od, wydawałoby się, drobnych rzeczy.*

*Warsztaty trwały cyklicznie przez niemal z lata. Idealnie byłoby, gdyby spotkania trwały nadal, żeby nie zgasić w ludziach rozbudzonego zapału – mówi Anna Pyziak z TUP. Trzeba pamiętać, że oni ciągle potrzebują pomocy.*

Ewelina Romuzga dodaje: *Tym bardziej, że najwięcej problemów sprawia im załatwienie formalności, wypełnienie wniosku. Dobrze byłoby cały czas utrzymywać z nimi kontakt, zorganizować na przykład patrol sąsiedzkie. Niezłym rozwiązaniem jest też działający na Rynku Punkt Informacji o Rewitalizacji, gdzie można uzyskać niezbędne informacje i pomoc w pisaniu wniosków.*



Więcej zieleni – to jeden z głównych postulatów uczestników pilotażowych warsztatów.

Stowarzyszenie Towarzystwo Urbanistów Polskich zajmowało się lokalizacjami nr 1 i 5 (kwartały: 7, 8, 9, 10, 22, 23, 24, 25). Działania Fundacji Napraw Sobie Miasto obejmowały lokalizacje nr: 2, 3 i 6 (kwartały 21, 40, 39, 41 i teren po byłym zakładzie zabytkowej Górnoląskiej Kolei Wąskotorowej przy ul. Brzezińskiej). Natomiast Centrum Doradztwa Strategicznego pracowało w lokalizacji nr 4 (kwartały 42, 43).

**Inicjatywa Napraw Sobie Miasto** powstała w kwietniu 2010 r. Zaczęto od umycia dworca Katowice Ligota, a ta akcja zainspirowała innych ludzi do realizacji podobnych pomysłów. Z pierwszych doświadczeń związanych z zaangażowaniem w sprawy publiczne zrodziła się idea organizacji pozarządowej, dlatego w 2012 r. powołano do życia Fundację Napraw Sobie Miasto. Dziś w działania fundacji zaangażowanych jest kilkadziesiąt osób.

**Towarzystwo Urbanistów Polskich** to organizacja z wieloletnim doświadczeniem. Od 1923 roku jej członkowie zajmują się problematyką polskich miast, działając na rzecz ulepszenia polskiej przestrzeni, by była ona atrakcyjna i konkurencyjna we współczesnym świecie. Liczy obecnie ok. 1000 członków w całym kraju, w kilkunastu oddziałach regionalnych. W ubiegłym roku członkowie stowarzyszenia prowadzili konsultacje w bytomskim Śródmieściu, w podobszarach rewitalizacji.

**Centrum Doradztwa Strategicznego (CDS)** jest firmą konsultingowo-badawczą działającą w zakresie planowania i zarządzania strategicznego oraz doradztwa głównie dla instytucji publicznych. Firma posiada status instytucji szkoleniowej, jest wpisana do rejestru podmiotów prowadzących agencje zatrudnienia jako agencja poradnictwa zawodowego i agencja doradztwa personalnego. Zatrudnia na stałe lub do realizacji konkretnych projektów kilkadziesiąt konsultantów, ekspertów, trenerów, wykładowców. CDS korzysta również z usług doradców brytyjskich (Redshaw Associates, Stevens & Associates – rekomendowanych przez The British Council) oraz amerykańskich (firmy Berman Group rekomendowanej przez USAID).



Uczniowie SP nr 4 zaprojektowali i stworzyli grę planszową o rewitalizacji.



## Podsumowali projekty

Energia, zapał oraz potrzeba zmian na lepsze przestrzeni, w której żyją. Jakikolwiek były motywy, którymi się kierowali angażując się w projekty realizowane w ramach pilotażu rewitalizacji, jedno jest pewne: takich ludzi jak oni Bytom potrzebuje. Podczas konferencji podsumowującej rozwój inicjatyw społecznych, która odbyła się 13 listopada, o swoich działaniach mówili zaangażowani w realizację projektu pilotażowego.

Przypomnijmy, że do pilotażu Bytom został zaproszony w listopadzie 2015 roku. Wówczas też rozpoczęto opracowywać koncepcję projektu pilotażowego. *Był to dla nas prawdziwy poligon doświadczalny, musieliśmy bowiem znaleźć projekty inne niż dotychczas realizowane, wypracować pomysły szyte na miarę bytomskich problemów* – mówiła Izabela Domogała, ówczesna kierowniczka Biura Rewitalizacji i Funduszy Europejskich.

Podczas spotkania mówiono m.in. o przeprowadzonym wiosną tego roku w Bytomiu konkursie na innowacje społeczne. Przypomnijmy, zgłosili się do niego chętni z całej Polski, a o nagrody konkurowało prawie 40 przedstawicieli trzeciego sektora i osoby prywatne. Za pomysł na innowację społeczną i przekazanie praw autorskich do niego zwycięzcy otrzymali po 10 tys. zł.

Jednym z nagrodzonych projektów jest Agenda Bytomska, którego autorem Centrum Doradztwa Strategicznego. O inicjatywie zakładającej stworzenie w Bytomiu całościowych warunków do uzyskania pełnej dostępności usług dla grup z niepełnosprawnościami i problemami wieku senioralnego, realizowanych na wielu płaszczyznach, mówił Cezary Ulański. *Innowacyjność naszych działań obejmuje kilka wymiarów: innowacyjność programową – nie było do tej pory takiego całościowego programu w Bytomiu, i nie było również takiego programu w Polsce. Inspiracją była dla nas Sztokholmska Agenda 22 czyli katalog zasad, procedur w zakresie planowania polityki wobec osób niepełnosprawnych* – mówił Cezary Ulański.



Ewelina Romuzga z Centrum Doradztwa Strategicznego.

Uczestnicy konferencji omówili też wypracowany przez organizację pozarządową i uruchomiony w Bytomiu fundusz regrantowy. O działaniach na rzecz lokalnych społeczności mówił Jakub Janiak z Fundacji Inicjatywa, która prowadziła przy Rynku punkt informacji o rewitalizacji. Zrealizowane przedsięwzięcia podsumowała także Fundacja Odkrywka, licealiści zrzeszeni wokół Fundacji Sikorak oraz bytomscy harcerze. W spotkaniu wzięły udział przedstawicielki Biura Rewitalizacji i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Wałbrzychu.



Sporą grupę uczestników konferencji stanowili przedstawiciele IV LO.

## Zostań prezydentem Bytomia – zaprojektuj miasto!

Zestawy edukacyjne, gry planszowe i łamigłówki – projekt pilotażowy rewitalizacji zakończy się dużą kampanią edukacyjną. Materiały są przeznaczone dla poszczególnych grup wiekowych, trafią do bytomskich szkół i przedszkoli. Dzięki tym pomocom dydaktycznym pedagodzy poprowadzą lekcje o rewitalizacji.

Przedszkolaki otrzymają kolorowanek/wyklejanek z zestawem kredek „Poznajemy trudne słowa – czyli co to jest rewitalizacja?”. Po mieście oprowadzi ich Świąteczny Pierwszy przedszkolem, do którego trafiły kolorowanki była „Niezapominajka” przy ul. Olimpijskiej. Tam Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia, wręczył dzieciom drobne upominki z okazji mikolajek. Uczniowie z klas 1–3 będą mieli do dyspozycji broszurę z łamigłówkami i krzyżówkami, a także planszę z klockami, na której można ułożyć sobie miasto.

Bardzo ciekawy jest zestaw edukacyjny dla uczniów klas 4–8. Zawiera broszurę uzupełnioną o mapę, na którą należy nanieść na przykład projekty z Gminnego Programu Rewitalizacji, a także grę planszową Bytom OdNowa. Gracze muszą dojść do mety, gdzie czeka na nich odnowione, przyjazne mieszkańcom śródmieście, ale po drodze czeka na nich sporo niespodzianek i zaskakujących zwrotów akcji. Gra zawiera kar-

ty – pytajniki. Dzieci muszą odpowiedzieć na pytania dotyczące miasta – na przykład: „Dlaczego budynek przy ul. Korfańskiego 38 nosił nazwę UL?” albo „Co to jest gentryfikacja?” albo „Kim z zawodu był Grzegorz Gerwazy Gorczycki?”. W materiałach dla uczniów klas 4–8 znajduje się też zestaw edukacyjny „Zostań prezydentem Bytomia”. Na specjalnej makiecie dzieci mogą zaprojektować sobie miasto.

Do każdego zestawu dołączony jest konspekt dla nauczycieli, bo tak naprawdę od nich zależy, jak przekażą uczniom wiedzę o toczących się w mieście zmianach. Autorzy zestawu edukacyjnego dla uczniów szkół ponadpodstawowych zaproponowali pedagogom przeprowadzenie tematycznych zajęć w plenerze, przeprowadzanie ćwiczeń, zajęcia oparte na pracach projektowych, dyskusjach i pomysłach na lepsze miasto. Zestaw zawiera min. mapy z zaznaczonymi projektami Gminnego Programu Rewitalizacji i test z wiedzy o rewitalizacji.

Jest też gra edukacyjna MEMO dla „dużych i małych”. Gracze szukają dwóch (wersja dla młodszych) albo trzech (wersja dla starszych) takich samych obrazków. Wygrywa ten, kto zbierze najwięcej jednakowych obrazków. Obrazki na kartonikach przedstawiają remontowane obiekty i zagadnienia związane z rewitalizacją w mieście.



Gra planszowa – doskonały sposób na poznanie Bytomia.



Dzieci z przedszkola „Niezapominajka” czekają na prezenty. Prezydent Mariusz Wołosz wręczył im kolorowanek o mieście.



# Będzie dofinansowanie dla Rozbany!

**19 mln zł na remont Zakładów Naprawczych Górnśląskich Kolei Wąskotorowych! Decyzję o dofinansowaniu złożonego przez miasto projektu podjął Zarząd Województwa Śląskiego. Prace mają rozpocząć się w 2019 roku.**

Przypomnijmy, że o dawne zakłady naprawcze upomnieli się mieszkańcy Rozbarku w trakcie konsultacji Gminnego Programu Rewitalizacji. Chcieli uratować obiekt przed postępującą degradacją. Wówczas też wymyślono dla niego nową nazwę – Rozbana, która jest zaczerpnięta z jednego z projektów Fajnej Spółdzielni Socjalnej. Pochodzi z połączenia słów Rozbark i bana (dawniej „rossban” mówiło się na pociąg konny).

Rozbana ma w przyszłości być rozbarskim centrum rewitalizacji, dostępnym dla mieszkańców i organizacji pozarządowych. Ma być miejscem otwartym, do którego warto się wybrać, spędzić czas wolny. Tu powstanie Centrum Integracji Aktywnej, gdzie mają odbywać się szkolenia i kursy dla osób bezrobotnych, warsztaty dla przyszłych przedsiębiorców. Swoje projekty będą realizować tam m.in. organizacje pozarządowe, a także podmioty związane z kolejnictwem, motoryzacją i tradycjami przemysłowymi. Na terenie Centrum Integracji Aktywnej mieścić się będą biura projektów, sale szkoleniowe i warsztaty do zajęć praktycznych. Centrum będzie pełniło również funkcję minimumu techniki.



Obiekt jest w chwili obecnej bardzo nadgryziony zębem czasu.

Najpierw jednak obiekt czeka gruntowny remont. Na minimumu zaadaptowany zostanie budynek kotłarni. Będzie to wizytówka miejsca, dzięki której będzie można przekonać się, jak dawniej wyglądała praca w zakładach naprawczych. Duża hala napraw podzielona została na 6 modułów. Jeden z nich stanie się otwartym dziedzińcem, wokół którego skupiać się będą 5 pozostałych modułów przeznaczonych do realizacji różnych aktywności społecznych. Inwestycja będzie realizowana do połowy 2021 r.

Warto wspomnieć, że teren po byłych zakładach naprawczych został objęty pilotażem rewitalizacji (lokalizacja nr 6). Fundacja Napraw Sobie Miasto prowadziła szereg spotkań z mieszkańcami, dotyczących przyszłości tego poprzemysłowego obiektu. Jako, że obiekt jest zamknięty, warsztaty (m.in. metodą Planning for Real) odbywały się w sali Gorczyckiego, niemniej kilka razy zorganizowano też zwiedzanie Rozbany.

Odnowa dawnych Zakładów Naprawczych Górnśląskich Kolei Wąskotorowych finansowana będzie z poddziałania 10.3.4. Rewitalizacja obszarów zdegradowanych – OSI.



Jeszcze dziś trudno sobie wyobrazić, że za jakiś czas będą tu prowadzić zajęcia m.in. organizacje pozarządowe.



Wizualizacja Rozbany stworzona przez architektów.

## Becek OdNowa – wysoka jakość i świeże pomysły

**160 godzin warsztatów i niemal tyle samo godzin wizyt studyjnych, 27 dni w terenie, 8 miesięcy intensywnych szkoleń i wymiany doświadczeń – pracownicy Beceku brali udział w programie „Zaproś nas do siebie! 2018” Narodowego Centrum Kultury w Warszawie. Bytomska instytucja była jedną z 20 w Polsce.**

To program szkoleniowy dla kadr i instytucji kultury, które są gotowe, aby wejść w proces zmiany, który dotyczy całego zespołu: pracowników oraz dyrektora. *Decydując się na udział w programie byliśmy w idealnym momencie, Becek jest w trakcie rewitalizacji: przechodzi gruntowny remont, a jego ofertę musimy dopasować do potrzeb lokalnej społeczności i nie chodzi tu tylko o zaspokajanie potrzeb kulturalnych, ale także innych np. dla środowisk defaworyzowanych* – mówi Krystyna Jankowiak, dyrektor Bytomskiego Centrum Kultury.

Dyrektorka Beceku dodaje jednocześnie, że nie ma lepszej formy nauki od wymiany doświadczeń, podpatrywania, jak robią to inni: *Odwiedziliśmy fantastyczne miasta i ich okolice: Murowaną Goślina (Wielkopolska), Kraków, Radziejowice, Warszawa, Łódź, Lublin, Radom – wylicza. A w nich dużą ilość przeróżnych instytucji kultury, muzea, teatry, organizacje pozarządowe, środowiska twórcze. Poznaliśmy wiele ciekawych inicjatyw. Zawitaliśmy na ogólnopolską giełdę projektów kulturalnych w Białymstoku. Słuchaliśmy, oglądaliśmy, inspirowaliśmy się, pytaliśmy, uczyliśmy się.*

Zespół Beceku postanowił w wyniku udziału w programie „Zaproś nas do siebie!” przeprowadzić konsultacje społeczne latem i jesienią 2018 r. *Wzięło w nich udział 416 osób. Wyniki wskazują na to, że zmiana jest potrzebna, tak samo otwartość i rozwój, poszukiwanie własnych korzeni, odniesienie do tożsamości miasta i regionu* – mówi Krystyna Jankowiak. *Dowiedzieliśmy się, że należy dbać o naszą ofertę i o to co w niej dobre, ale jednocześnie możemy ją udoskonalać, nie musimy podążać ciągle tymi samymi, utartymi ścieżkami. Istotne jest by stawiać sobie za każdym razem cel – większy lub mniejszy, podnosić poprzeczkę – pamiętając o możliwościach. Dążenie do zmiany jest naturalne, dlatego bardzo ważne jest działanie i jakość z jaką je czynimy.*

Wizyty studyjne i rozmowy z ludźmi z pasją z innych miast, zajmującymi się kulturą, okazały się inspirujące. Pracownicy Beceku mają już kilka pomysłów do wdrożenia, ale nie chcą jeszcze zdradzać szczegółów. *Wszystko rozpocznie się kiedy placówka zacznie działać po remoncie. Przywitamy mieszkańców pełni energii i zapału, powoli pojawiać się będą nowe propozycje, bo proces zmiany to praca długofalowa i musi być konsekwentna* – zapewnia Krystyna Jankowiak.

Przypomnijmy, remont Beceku potrwa do końca kwartału 2019 roku. Jego koszt oszacowano na prawie 7,8 mln zł (wartość projektu). To kolejny budynek w mieście remontowany w ramach Obszaru Strategicznej Interwencji ze środków unijnych.

## Ponad 27 mln zł z OSI na projekty w Bobrku, Rozbarku i Śródmieściu

**Będą Centra Usług Społecznych, a także lokale socjalne, wspomagane i chronione w Bobrku, Śródmieściu i Rozbarku. Decyzję o dofinansowaniu tych projektów ze środków Obszaru Strategicznej Interwencji podjął Zarząd Województwa Śląskiego. Projekty opiewają na kwotę ponad 27,5 mln zł, z czego 25,5 pochodzi z Unii Europejskiej.**

Na potrzeby Centrum Usług Społecznych zaadaptowane zostaną budynki przy ul.: Pasteura 4, Piekarskiej 39 i Piłsudskiego 21; natomiast mieszkania socjalne powstaną w budynkach przy ul. Pasteura 1, Jochymczyka 4a, Olszewskiego 11, Konstytucji 51, Zabrzeńskiej 126, Piłsudskiego 21, Siemianowickiej 29, Witczaka 7 (oficyna), Żeromskiego 3 (oficyna) i Kochanowskiego 15. W sumie w Bobrku oddanych zostanie do użytku 69, a w Śródmieściu i Rozbarku – 72 lokale socjalne/chronione. Projekt realizowany będzie w systemie zaprojektuj i wybuduj. Zaplanowano go na lata 2019–2020.

Projekty inwestycyjne powiązane są z projektami społecznymi. Część lokali socjalnych remontowanych będzie z udziałem osób bezrobotnych, wykluczonych społecznie, które pod okiem specjalistów uczyć się będą zawodu. Kiedy skończy się remont w budynkach przeznaczonych na Centrum Usług Społecznych, do dzieła ruszą specjaliści z Centrum Integracji Społecznej. Prowadzić będą tam m.in. zajęcia zawodowe dla osób oddalonych od rynku pracy. Wsparcia udzielać również będą pracownicy socjalni, psychologowie, terapeuci uzależnień, których zadaniem będzie wzmocnienie potencjału i pełnienie ról społecznych przez mieszkańców Bytomia zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym, a także odbudowa relacji w bezpośrednim otoczeniu (zwłaszcza wewnątrzrodzinnych).

Dodajmy, że utworzenie Centrum Usług Społecznych i lokali socjalnych to kolejny projekt realizowany przez Bytomskie Mieszkania. Do tej pory pozyskały one już ponad 84 mln zł na realizację 4 projektów w ramach Obszaru strategicznej Interwencji o łącznej wartości 112 mln zł. W ramach tych projektów zagospodarowane zostaną przestrzenie oraz wyremontowane budynki w Bobrku, Śródmieściu i Rozbarku.

Kolejne dwa projekty dotyczące rewitalizacji Kolonii Zgorzelec oraz utworzenia Centrum Usług Społecznych przy ul. Siemianowickiej 14 są obecnie na etapie oceny przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego.



## Rewitalizacja w innych miastach.

# Słupsk – Miasto Bliskie

„Słupsk Miasto Bliskie” to hasło promocyjne słupskiej rewitalizacji, które ma przypominać mieszkańcom i mieszkańcom, że proces rewitalizacji nie zależy od władz miasta, lecz od nich samych. Rolą miasta jest czuwać nad losem mieszkańców i mieszkanki – „być blisko” nich, ale jednocześnie nie ograniczać kreatywności, aktywności i prawa do decydowania o kierunkach rozwoju ich „małej ojczyzny”. Hasło to wskazuje również, że dla prawidłowego funkcjonowania organizmu miejskiego, konieczne jest dążenie do likwidacji różnic w poziomie rozwoju na poszczególnych jego obszarach, wykorzystanie potencjału miasta zwartej – „bliskiego” mieszkańcom także w wymiarze przestrzennym.

Wizję Słupska jako Miasta Bliskiego wszystkim mieszkańcom i mieszkankom, a w szczególności tym z obszaru rewitalizowanego, władze miasta postrzegają następująco:

- Słupsk ma być miastem bliskim sercom jego mieszkańców i mieszkanki, a obszar rewitalizacji ich swoistą małą ojczyzną;
- należy wzmocnić poczucie przynależności, przywrócić ambicje i wyzwolić potencjał mieszkańców obszaru rewitalizacji;
- należy podnieść poziom zaangażowania mieszkańców i mieszkanki obszaru rewitalizacji w sprawy miasta, pozwolić im współdecydować o przyszłości i kierunkach rozwoju obszaru rewitalizowanego;
- należy realizować inwestycje centralitywne i kulturotwórcze w obszarze rewitalizacji, dążąc do zwiększenia atrakcyjności przestrzeni publicznych zapewniających komfort, bezpieczeństwo, wygodę i nowe doznania;
- należy słuchać sercem i rozumem potrzeb mieszkańców i mieszkanki, szanować ich poglądy, wyciągać pomocną dłoń do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, bezrobociem i ubóstwem;
- należy aktywnie wspierać rozwój przedsiębiorczości, promować ideę samozatrudnienia w obszarze rewitalizacji;
- należy odzyskać centrum miasta spod dominacji samochodów i przekazać przestrzeń dla mieszkańców, wykorzystując naturalne uwarunkowania obszaru rewitalizacji, kompaktowy charakter miasta i dobrze rozbudowany system komunikacji zbiorowej.

Definiując powyższe wartości wzięto pod uwagę, że rewitalizacja to nie remont, dlatego wszelkie planowane działania inwestycyjne będą ściśle powiązane z działaniami społecznymi i wynikać będą ze zdiagnozowanych na etapie tworzenia Gminnego Programu Rewitalizacji problemów społecznych.

Nie ma mowy o rewitalizacji bez inwestycji w kapitał ludzki. Wdrażanie działań ujętych w **Gminnym Programie Rewitalizacji**, przyjętym przez Radę Miejską w 2017 r., to kolejny etap procesu, trwającego od kilkunastu lat. Pierwsze działania rewitalizacyjne obejmowały swoim zasięgiem kilkanaście ulic Śródmieścia (projekt pn.: „Rewitalizacja Traktu Książęcego”).

Obecne działania skierowane są do kilkukrotnie większego obszaru obejmującego zarówno Śródmieście, jak i Podgórze oraz Stare Miasto. Teren ten zamieszkuje ok. 24 % ludności miasta (23 tys. mieszkańców), a jego powierzchnia wynosi ok. 272 ha, co stanowi ok. 6,30 % powierzchni Słupska.

W latach 2017–2025+ (okres obowiązywania GPR-u) planuje się realizację szeregu przedsięwzięć i programów ukierunkowanych na poprawę życia mieszkańców obszaru rewitalizowanego i podniesienie jego potencjału. **Ich wartość szacowana jest na blisko 400 mln zł, z czego około połowę mają stanowić środki UE.**

Będą to nie tylko przedsięwzięcia realizowane przez Miasto Słupsk i inne podmioty publiczne. Około 70 mln zł mają stanowić środki zaangażowane przez podmioty prywatne.

Wiele z kluczowych zadań ujętych w Gminnym Programie Rewitalizacji wchodzi w skład projektu zintegrowanego, który pod koniec 2017 r. decyzją Zarząd Województwa Pomorskiego otrzymał ponad 42 milionowe wsparcie. Część infrastrukturalna projektu zakłada zmiany

w przestrzeni miejskiej – powstaną m.in. nowe budynki na cele społeczne i kulturalne, przebudowane będą ulice, skwery i wyremontowane kamienice. Część społeczna przewiduje działania adresowane m.in. do seniorów, osób niepełnosprawnych i ich opiekunów, a także do rodzin przeżywających trudności z pełnieniem ról wychowawczych.

**W ramach projektów inwestycyjnych i społecznych władze Słupska planują m.in.:**

- uruchomienie systemu teleopieki wraz z pełną infrastrukturą;
- rozwój usług opiekuńczych świadczonych przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w domu podopiecznego;
- stworzenie palcówki wsparcia dziennego „Dom Sąsiedzki” przy ul. Długiej;
- stworzenie Bulwarów nad Słupią
- kładek, ścieżki rowerowej, nowych miejsc do spacerów, sportu, wypoczynku;
- przebudowę dróg na Podgrodziu
- ulicy Mostnika, Armii Krajowej, Dominikańskiej, Kowalskiej, Szarych Szeregów, wymianę chodników przy ulicy Partyzantów i w parku Powstańców Warszawskich;
- rekonstrukcję średniowiecznej baszty obronnej przy ul. Grodzkiej oraz przylegającego do niego szachulcowego budynku, w których powstaną sale warsztatowe do prac rzemieślniczych i centrum seniora (Centrum Współpracy Międzypokoleniowej i Streetworkingu, Centrum Seniora);
- remont podwórek przy ulicy Partyzantów, Armii Krajowej, Szkolnej, Długiej, Polnej, Ogrodowej i Deotymy;
- przebudowę kamienicy Otto Freundlicha, gdzie powstanie Centrum Wsparcia, Psychologiczna Poradnia Rodzinna wraz z mieszkaniem terapeutycznym oraz centrum start-upów;
- przebudowę wozowni na potrzeby Nowego Teatru, gdzie powstanie Centrum Inicjatyw Społecznych i Artystycznych;
- przebudowę ulicy Długiej, Ogrodowej, Polnej, Płowieckiej, Sygietyńskiego i Świętopełka;
- powstanie budynku wielorodzinnego w ramach budownictwa społecznego w rejonie ul. Długiej;
- remont i renowacje kamienic (16 kamienic komunalnych i 45 budynków wspólnot mieszkaniowych);
- odtworzenie zieleni i skwerów, m. in. w Parku Waldorfa,



Parku Powstańców Warszawskich, alei Sienkiewicza, powstanie nowych parków i skwerów;

- budowę węzła transportowego Słupska, w ramach którego powstanie dworzec autobusowy przy ul. Towarowej, powiązany tunelem z dworcem kolejowym;
- termomodernizację 22 budynków użyteczności publicznej;
- modernizację oświetlenia ulicznego w mieście oraz program chodnikowy polegający na wymianie nawierzchni wraz z likwidacją barier architektonicznych;
- renowację Ratusza Miejskiego i modernizację Starego Rynku;
- Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku zaadoptuje zabytkowe spichlerze, w których zlokalizowana zostanie m.in. kolekcja dzieł Witkacego;
- doposażenie szkół w mieście w celu podniesienia jakości szkolnictwa zawodowego i dostosowania do potrzeb rynku pracy.

Korzyści dla miasta płynące z realizacji projektu rewitalizacyjnego jest ogrom. I chociaż bezpośrednimi odbiorcami są mieszkańcy obszaru rewitalizacji, wszyscy słuszczenie pozytywnie odczuwają nadchodzące zmiany.

Źródło: [www.slupsk.pl](http://www.slupsk.pl)

Informator przygotowany we współpracy z Biurem Rewitalizacji i Funduszy Europejskich Urzędu Miejskiego w Bytomiu.  
Zdjęcia: archiwum Urzędu Miejskiego.  
Nakład: 80 000 egzemplarzy.

## Ważne adresy i telefony:

**Urząd Miejski w Bytomiu**  
**Biuro Rewitalizacji i Funduszy Europejskich**  
41-902 Bytom, ul. Parkowa 2  
tel. 32 283 62 27  
faks: 32 283 62 27  
e-mail: [zf@um.bytom.pl](mailto:zf@um.bytom.pl)  
<http://www.bytomodnowa.pl>

**Punkt Informacji o Rewitalizacji**  
41-902 Bytom, Rynek 7  
tel. 32 779 86 78

